

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł. z odroczeniem i przysyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed taborem 25 gr., w tekście 40 gr., na taborem 20 gr. W numerach trybunacyjnych, oraz w prowincji o 25%, zagranicą o 50%, drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje, wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabeli, oraz fantazyjne o 25%, drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80.187.

Ś.P.

PIOTR KALITA

KUPIEC

Zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzonej Sw. Sakramentami dn. 3 kwietnia b. r. w wieku lat 79

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Wielkiej 19, odbędzie się we czwartek dnia 5 kwietnia b. r. o godz. 5 po południu na cmentarz po Bernardyński, poczem nastąpi pogrzeb Nabożeństwo żałobne odbędzie się 10 kwietnia b. r. o godzinie 8 rano w kościele św. Jana. O czem zawiadamia strokana

CÓRKA i RODZINA.

Ś.P.

PIOTR KALITA

długoletni członek Stow. Kupców i Przemysłowców w Wilnie
zmarł dnia 3 kwietnia r. b.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Wielkiej Nr. 19 na cmentarz Bernardyński, odbędzie się dnia 5 b. m. o godzinie 5-ej po poł. Wzywa się członków Stowarzyszenia o wzięcie udziału w pogrzebie.

Zarząd Stow. Kupców i Przemysłowców w Wilnie.

Na Święta

żądacie wszędzie znakomite

PIWA DROZDOWSKIE

„JASNE”
„ZŁOTE”
„SIMPLEX”
„MARCOWE”

z browaru Fr. LOTOSŁAWSKIEGO w Drozdowie
Dostawa na miesiąc nie mniej wiadra (20 but.)
Główny skład w Wilnie przy ul. Wilkomerskiej Nr. 3

Ś.P.

PIOTR KALITA

KUPIEC

po długich i ciężkich cierpieniach opatrzonej Sw. Sakramentami zmarł dnia 3 kwietnia 1928 roku w wieku lat 79

O czem zawiadamiają krewnych i przyjaciół strokani

SIOSTRZENY i BRATANKOWIE

W. CHARYTONOWICZ i S-ka Apteczny D-H.

poleca nowootwarty swój Oddział przy ul. Mickiewicza 7, bogato zaopatrzony na święta w perfumeryj i kosmetykę oraz wszelkie inne artykuły branży aptecznej.

1143-00 Ceny najniższe.

Polecamy P I W A Jasne, ciemne i DUBELTOWE.

TOW. AKC BROWARU „SZOPEN”.

tel. 5 — 44.
6 — 72. — 20

Wszystkim, którzy obecnością swoją uczcili pamięć Żony mojej

Ś.P.

JÓZEFY ŻUKOWSKIEJ

przedewszystkiem Przewielebnemu Duchowieństwu, Organizacjom społecznym, Instytucjom, jak również przyjaciółom i życzliwym

Składam serdeczne podziękowanie

Antoni Żukowski.

4252z

CZEKOŁADKI

„Nanusia”, „Złota” i „Owocowa”
fabryki

A. Piasecki w Krakowie

Są wymienione
Żądać wszędzie! 835-0

Pamiętajcie o Polskiej Macierzy Szkolnej.

MIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO - OŚWIATOWY
SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 5.
Od dnia 29 marca do 6 kwietnia 1928 roku włącznie będzie wyświetlane najświetniejsze arcydzieła świata natchnionego tworu Bucho Ludzkości.

Krół Królów

Realizacja Cecila B. de Mille'a

Specjalna ilustracja muzyczna. Orkiestra pod dyrykcją p. Wł. Szczepańskiego.

UWAGA: Ze względu na wysoką wartość artystyczną obrazu publiczność będzie wpuszczana tylko na początek seansów. Bilety honorowe koloru białego ważne tylko na 1-szy seans. Początek seansów: o godz. 3 po poł. — 5.30 — 7.45 — 10-ej. Ceny ze względu na niezwykle wysokie koszty wynajęcia obrazu zwiększone: parter 1 zł 60 gr., balkon 80 gr. Dla uczącej się młodzieży za okazaniem legitymacji wstęp na 1-szy seans 50%.

Uznana w całej Polsce za najlepszą

H H

HERBATA

z „Kopernikiem”

Żądać wszędzie.

Mieszanek Nr. Nr. 190, 100 i 23.

Bazność Sportowcy! Największy na Wileńszczyźnie

Dom Sportowy CH. DINCESA

WILNO, WIELKA 15, TEL. 1046.

OTRZYMAŁ WIELKI TRANSPORT WSZELKICH ARTYKUŁÓW SPORTU I WYCHOWANIA FIZYCZNEGO

Ceny konkurencyjne. Sprzedaż na raty. Na żądanie wysyła się cennik. 750-1-or

KAPELUSZE BORSALINO

oryginalne są z marką:

Borsalino
Grand Prix - Paris 1900

ANTICACASA FONDATA NEL 1857

na składzie w firmie 89520

E. MIESZKOWSKI MICKIEWICZA 22

Zapisujcie się na członków Polskiego Czerwonego Krzyża.

Wyjazd min. Zaleskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W piątek dnia 6 b. m. wyjeżdża do Wenecji z małżonką minister Spraw Zagranicznych p. Zaleski w towarzystwie radcy Szumlińskiego i pułk. Becka. Spędzą oni święta w Wenecji i następnie wyjadą do Rzymu, na zaproszenie ze strony Mussoliniego.

Rewizyta Premjera.

(Tel. od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu wczorajszym o godz. 12.30 przybył do gmachu Sejmu Premier Piłsudski i oddał wizytę Marszałkowi Sejmu Daszyńskiemu. Konferencja między obu marszałkami trwała przeszło 1 1/2 godziny. Między innymi Marszałek Piłsudski zwrócił uwagę, że chce być obecny w czasie dyskusji w komisji budżetowej, gdy będzie rozpatrywany budżet Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Podsekretarjat w M. S. Z

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Prace nad utworzeniem podsekretarjatu Stenu w M. S. Z. dobiegają końca. Jako kandydata na to stanowisko wymieniają posła w Sztokholmie p. Alfreda Wysockiego.

Podwyżka węgla.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Ministerstwo Przemysłu i Handlu zgodziło się na projekt właścicieli kopalni górnośląskich w sprawie podwyżki cen węgla o 10 procent. Wzmaniażone przemysłowcy węglowi obiecali zwiększyć produkcję węgla, tak, by eksport polski nie ucierpiał, lecz by mógł się rozwinąć.

Izby Rolnicze.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Ministerstwo Rolnictwa przygotowuje projekt ustawy o Izbach Rolniczych dla całej Rzeczypospolitej. Między innymi Izba Rolnicza będzie również i w Wilnie.

Tryumf polskiego lotnictwa

POZNAŃ, 4.IV. (Pat.). W godzinach popołudniowych odbył się dziś na lotnisku wojskowym w Ławicy oficjalny lot próby dwupłatowca polskiego B.M. 4A. wykonanego w całości w warsztatach fabryki „Samolot” z polskiego materiału przez konstruktora inż. Ryszarda Bartla. Płatowiec jest zaopatrzony w pierwszy w odrębnej Polsce polski silnik samolotowy, konstrukcji inż. Zelewskiego, wykonany również z polskiego materiału w Warszawskiej Fabryce „Avia”. Samolot ten wraz z polskim silnikiem został zakupiony przez M. stwo Spraw Wojskowych, jako aparat szkolny. Po pierwszym locie próbnym dokonany przez

pilota samolotu p. Hołodyńskiego z żoną konstruktora Zelewskiego jako podróżniczką odbył lot odbiorczy porucznik pilot Halagiera z porucznikiem Gruszkiewiczem i stwierdziwszy nienagannie funkcjonowanie silnika przejechali aparat imieniem departamentu lotnictwa na własność M. stwa Spraw Wojskowych. Pierwszy ten polski silnik odznacza się nadzwyczajnie silną budową. Jest siedmiocylindrowy, posiada siłę 80 HP przy wadze tylko 105 kilo co daje mu przewagę nad innymi motorami, które są zwykle cięższe. Inż. Zelewski jest wychowankiem szkoły Wawelwerga w Warszawie.

Zatarg niemiecko-sowiecki.

BERLIN, 4.IV. (Pat.). „Berliner Tageblatt” donosi z Moskwy, że rada ambasady niemieckiej w Moskwie dr. Schliepp odwiedził wczoraj przebywających w więzieniu śledczym w Rostowie trzech inżynierów niemieckich aresztowanych w związku z sferą doniecką. Odwiedziny trwały 10 minut. Dr. Schliepp rozmawiał z każdym z aresztowanych osobno. Każdy z nich przebywa od dnia 15 marca w osobnej celi. Warunki więzienne są znośne. Więźniowie otrzymują lekturę i zaopatrzenie normalne. Inż. Meyer oświadczył, że po przesłuchaniu go w sobotę ub. tygodnia dotknięty został nagłym paraliżem lewego ramienia. Dr. Schliepp zażądał natychmiastowego odesłania chorego Meyera pod obser-

wację lekarską i umieszczenie go w szpitalu więziennym. Władze miejscowe w Rostowie nie mogły udzielić dr. Schlieppowi żadnych informacji co do czasu i miejsca rozprawy przeciwko inżynierom.

BERLIN, 4. IV. (Pat.). Hugenbergowska „Nachtausgabe” omawiając sprawozdanie sekretarza legacyjnego ambasady niemieckiej w Moskwie w sprawie odwiedzin aresztowanych techników niemieckich podkreśla, że na zasadzie dotychczasowych danych wnosić można, iż sekretarz legacyjny Schliepp mógł mówić z aresztowanymi technikami tylko o stanie ich zdrowia. Berlińskie koła urzędowe nie mogą sobie jeszcze zdać sprawy, czy odwiedziny u aresztowanych dają możliwość i podstawę do dalszych roz-

mów ambasadora niemieckiego w Moskwie z rądem sowieckim. Jak oświadcza dalej dziennik należy przypuszczać, że urząd spraw zagranicznych Rzeszy już choćby ze względu na sprawę obrony oskarżonych podejmie jeszcze próbę omówienia z rądem sowieckim sprawy samych oskarżeń, wysuwanych przeciwko aresztowanemu technikom niemieckim.

BERLIN, 4.IV. (Pat.). Telegraphen Union donosi z Moskwy, że prokurator sowiecki Krylenko po powrocie z Rostowa złożył w Politbiurze sprawozdanie ze stanu śledztwa przeciw osobom wmięszanym w sferę doniecką. W sprawozdaniu tem Krylenko oświadczył, że wszystkie zarzuty przeciw aresztowanemu podtrzymuje, i że proces odbędzie się w Moskwie.

Drobne wiadomości.

Zjazd czerwonych związków zawodowych.

MOSKWA, 4.IV. (Pat.). W dniu wczorajszym nastąpiło zamknięcie IV międzynarodowego kongresu czerwonych związków zawodowych. W zakończeniu obrad wybrane centralną radę złożoną z 95 członków i postanowiono odbyć następny kongres w roku 1930.

Aresztowanie bankiera.

RYGA, 4. IV. (Pat.). Ostatniej nocy został aresztowany w Rydze podejrzany o osobnik, który oświadczył, że jest Ludwikiem Levy, znanym bankierem berlińskim, zamieszkanym w sprawie odszkodowań. Od lutego przebywał on w Rydze za fałszywym paszportem.

Choroba Wrangla.

BRUKSELA, 4. IV. (Pat.). Gen. Wrangel ciężko zachorował. Do łoża chorego wezwano z Paryża rosyjskiego lekarza prof. dr. Andriejewskiego.

Wywóz węgla.

PRAGA, 4. IV. (Pat.). Biuletyn prasowy wydawany przez departament prasowy prezydium Rady ministrów donosi, iż na skutek pertraktacji warszawskich dotyczących rewizji traktatu handlowego z Polską kontyngent węgla polskiego importowanego do Czechosłowacji został obniżony z 60 do 30 tys. tonn.

Dowcipy sejmowe.

— Akustyka na sali obrad jest fatalna, prostru nic nie słychać.
— To też w sejmie mogą się dzieć „niesłychane” rzeczy.

Gdy w imieniu opozycji popesowskiej zabrał, po raz pierwszy, głos spokojny, zrównoważony i powściągliwy poseł Zygmunt Marek odezwało się w łożu prasowy:

— PPS „markuje” opozycję.

— Dlaczego Jedynkarze tak się oburzyli, gdy dwójka popesowska, zebrawszy wokół siebie większość, przeprowadziła posła Daszyńskiego na marszałka?

— To jest partia romantyczna, więc trzyma się pieśni Mickiewiczowskiej:
„Gdzie cyrklem uniesień duch,
Tam jedność większa od dwóch”,
zwłaszcza, że prof. Bartel jest mistrzem cyrkla.

Poseł Wiślicki, odkąd należy do Jedynki, podobny jest do silacza Poszeffa: co chwila musi „pokazać” że jest żydem.

— Dlaczego poseł Kirsbraun odkąd wstąpił do klubu sanacyjnego, jest tak przygnębiony i wygląda na cierpiącego?

— On jest [chary na „uzdrowienie”.

Dobrodziejstwa dla urzędników.

Sanacyjny „Przegląd Poranny” zamieścił w tych dniach artykuł pod krótkim, a zaciekawiającym tytułem „45%”.

45 proc. wynosi zasiłek, jaki na wniosek prof. Krzyżanowskiego uchwalony został dla urzędników, za co, zdaniem „Przeglądu”, winni są wieczystą wdzięczność „sanacji”, która pierwsza zatroszczyła się o byt urzędnika.

Przed nastaniem rządów sanacyjnych, t. j. na początku roku 1926 — twierdzi „Przegląd” — niedza urzędnicza doszła do szczytu.

Dopiero „od maja 1926 r. rozpoczyna się zwrot powolny na lepsze”, obecny zaś wniosek prof. Krzyżanowskiego o zasiłek 45 proc. napawa autora nadzieją, „że niedza urzędnicza w Polsce ma się ku końcowi”.

W sprawie powyższej dochodzą nas jednak z kół urzędniczych głosy, które mniej optymistycznie oceniają dobrodziejstwa „sanacji” i położenie urzędnika pod jej rządami.

Więc przedewszystkiem co do owego rzekomego „zwrotu na lepsze”, który rzekomo rozpoczął się od maja 1926 r. stwierdzić należy, że zwrot ten wyrażał się jedynie w formie obietnic, którei listownie szafowano z wielką hojnością. Dość przypomnieć np. słowa p. Bartla z przed roku o regulacji płac od lipca 1927 r. z podwyżką o 25%, obietnice o przywróceniu wzrostu dodatku mieszkaniowego itd.

Niestety wszystkie te obietnice pozostały tylko — obietnicami, w ciągu dwóch lat tak dobrze jak nie uczyniono dla polepszenia doli urzędniczej. Dopiero obecnie, gdy położenie urzędnika stało się zgoła nie do zniesienia, klub „jedynki” zdecydował się wystąpić z propozycją owego 45 procentowego zasiłku.

45 proc. to brzmi bardzo wspaniale — jakże jednak sprawa ma się w rzeczywistości? Chodzi tu o 45 proc. od pensji miesięcznej, które otrzyma urzędnik jako zasiłek na cały kwartał, t. j. na 3 miesiące, czyli że faktycznie dodatek wyniesie nie 45 proc. ale 15 proc. miesięcznie.

Lepszym jest oczywiście 15-procentowy dodatek od... żadnego, by jednak właściwie ocenić to dobrodziejstwo wyświadczone przez „sanację”, stanowi urzędniczemu należy z drugiej strony wziąć pod uwagę zmniejszenie się drożyzny, która w dalszym ciągu wzrasta niemal z dniem każdym.

Według oficjalnych danych drożyzna wzrosła w ciągu ostatnich dwóch lat, od przewrotu naszego o przeszło 36 proc. Trzeba jednak zaznaczyć że statystyka oficjalna, przy obliczaniu drożyzny bierze w rachubę mnóstwo przedmiotów, które w budżecie średnio uposażonego urzędnika nie grają żadnej roli. Budżet urzędniczy obejmuje prawie wyłącznie przedmioty pierwszej potrzeby, a na te właśnie ceny podniosły się znacznie więcej niż o 36 proc.

Dość wspomnieć np. mięso, które podrożało w dwójnasób, nabiał etc. a dojdziemy do wniosku, że wzrost drożyzny wynosi co najmniej 50 proc.

Wobec tedy 15 proc. wzrostu drożyzny zasiłek 50 do procentowy nie jest znowu tak wielkim dobrodziejstwem, jeżeli zaś zdaniem autora artykułu w „Przeglądzie Porannym”, punktem szczytowym niedzy urzędniczej, był okres krótko przed majem 1926 r. — to co można powiedzieć o dzisiejszym położeniu urzędnika po dwóch latach rządów sanacyjnych?

„Kurjer Wileński” i „Hromada”.

Zespół redakcji „Kurj. Wileń.” ma nie być kłopot, jakie stanowisko zajął ma w stosunku do procesu „Hromady”. Początkowo, na równi z innymi pismami wileńskimi, „Kurj. Wil.” widział w „hromadach” bolszewicko-komunistyczny spisek, dążący do odczerpania „ziem wschodnich” od państwa polskiego, i na równi z innymi pismami podawał sprawozdania zgodnie z posuwającym się przewodem sądowym, to jest bez przemiłowania i opuszczenia epizodów kompromitujących „Hromadę”. Alisic na arenę wystąpił p. „Bor” i w Nr. 64 „Kurj. Wileń.” nastąpiło to, co dosadnie określając nazwami „bezholowiem”. Na jednej stronie „Bor” kopje kruszy o „Hromadę”, na drugiej

sprawozdawca sądowy wali w „Hromadę”, jak w turecki bęben zdobywczay w kościele św. Piotra i Pawła na Antokolu. „Głęboki konspik”, powiedziałby Zagłobał Od tej jednak chwili zaczyna się w „Kurj. Wileń.” nawrót na całej linii. Jakże bo, ma „Kurjer Wileń.”, rzecznik „Autonomji Ziem Litewsko-Białoruskich”, potępiać i piorunować na tych, co w jedną dudkę, tylko nieco głośniej i nie z taką dystynkcją, grali razem z nim?

„Eheu, me miser!”
Więc z gorliwością nie neofity, to wyraz za silny i niewłaściwy, lecz skarconego niezręcznego famulusa, przesadza się odtąd „Kurj. Wileń.” w lensadach dla hromady... dla jej Obrony... dla członków i członków jej rodziny...

„przepraszamy panie mecenasie... ach, jakże nam przykro... pan pozwoli, że się ujmiemy za Nim... co za bezczelność... c!i... endeiki! ach, ach, ach!

I zjawia się „filipika” przeciwko „Dziennikowi Wileń.” za napaść niesłuszną i „niekulturalną” na „mecenasa” Ettingera. Umówmy się łaskawie panowie przedewszystkiem co do broni, którą walczą mamy. „Kultura” — to wyraz zbyt kruchy na wasze rączki! Zostawcie ją w spokoju, bo „sklep z porcelaną będzie w niebezpieczeństwie”. Przystąpmy do niesłusznosci zwrócenia uwagi naszego sprawozdawcy na zachowanie się adw. Ettingera na procesie „Hromady”. Otóż nie chcemy we własnej sprawie być sędziami i dlatego powołamy się na stano-

wisko najzupełniej miarodajnej instytucji, to jest Sądu. Otóż prezydium Sądu zmuszone było jednego dnia przypomnieć adw. Ettingerowi, że istnieje art. 618 Ust. Post. Karn. przewidujący usunięcie z sali sądowej, a na drugi dzień uzupełniło to oświadczenie zapowiedzią „reprezji za zbytli subiektywizm”. To w zupełności wystarcza nawet laikowi do sprezywania sobie opinii o zachowaniu się adw. Ettingera. Adw. Ettinger przewrócił się o własną... jakby tu powiedzieć... osobę, a my tylko nie uważaliśmy za potrzebne przemilczanie tego faktu w swoich sprawozdaniach.

I tyle.
Lecz jest dla „Kurj. Wil.” jeszcze jedna nieprzyjemność, tym razem pod adresem p. „Bor.”. Przynosi ją „Białoruski Dzień”, tygodnik dla ludu białoruskiego w Nr. 12 (52). Otóż, wbrew twierdzeniom p. „Bor.”, pisze on, że bynajmniej „Hromada” nie przychyliła się do podważenia wiary we własne siły ludu białoruskiego, ani zachęcała do twórczej pracy.

Przeciwie! obiecujące „złote góry” przez agitatorów hromadzkich, rozsypany się w proch i nie wytrzymały pierwszego zetknięcia z rzeczywistością, a to dlatego, że były tylko „demagogją” i w niczem się nie przyczyniły do polepszenia doli ludu białoruskiego.

Taki jest mniej więcej sens artykułu „Białor. Dnia”, a świadczą o, że i na tem polu „Kurj. Wileń.” rozprawia o rzeczach, których nie zna i ocenić nie jest w stanie! Więc poco się odzywać?

Z LITWY.

Woldemaras o rezultatach konferencji.

BERLIN. 4.IV. (Pat.). „Vossische Ztg” donosi z Kowna, że premier Woldemaras w rozmowie z przedstawicielami prasy litewskiej i zagranicznej oświadczył, że konferencję królewiecką należy uważać za zasadniczą rozmowę o tem co dla jednej albo drugiej strony jest możliwe do przyjęcia. Obecnie utworzone komisje

będą przygotowywały konkretne propozycje dla następnej konferencji, która zbierze się prawdopodobnie w Królewcu. Prace komisji potrwać jednakże zapewne kilka miesięcy. Woldemaras oświadczył w konkluzji, że konferencja królewiecka oznacza krok naprzód.

Litwa nie chce stosunków konsularnych z Polską

Woldemaras zapytywany przez przedstawicieli prasy kowieńskiej czy możliwe jest nawiązanie stosunków konsularnych z Polską

odrzekł, że jest to wykluczone. Nawet delegacja polska nie wysuwała tej sprawy.

10 milionów dolarów za Wilno.

Jak zrozumiane zostało w Kownie wysunięcie wniosku przez Woldemarasa, aby Polska zapłaciła Litwie 10 milionów dolarów za zajęcie Wilna przez gen. Żeligowskiego dowodzi zapytanie skierowane do premiera litewskiego, przez dziennikarzy litewskich czy owe 10 milionów do-

larów należy uważać za rekompensatę za Wilno. Woldemaras oświadczył, że owe 10 milionów dolarów nie stanowią rekompensaty lecz faktyczne straty poniesione przez Litwę co rząd litewski zamierza udowodnić dokumentami (12).

Woldemaras przewiduje nową konferencję polsko-litewską.

Po powrocie do Kowna Woldemaras w rozmowie z przedstawicielami prasy kowieńskiej oświadczył że należy przewidzieć nową konferencję polsko-litewską

gdyż prawdopodobnie są różnice zdań w komisjach które będą obradować. O ile Komisje nie dojdą do porozumienia zwolana być musi nowa konferencja.

Z prasy sowieckiej.

Otwarcie bezpośredniej komunikacji towarowej przez Niegoroleje—Stolpce.

„Zwiewda” donosi, że dnia 1 kwietnia na stacji Niegoroleje nastąpiło uroczyste otwarcie bezpośredniej komunikacji towarowej pomiędzy Polską i Rosją sowiecką. Ze strony polskiej w uroczystości otwarcia wzięła udział delegacja złożona z 11 osób z dyrektorem wydziału towarowo-

bagażowego ministerstwa p. Granowskim na czele. Delegację sowiecką reprezentował wyższy urzędnik kolejowy z Moskwy Lagucin. Przesunięcie osi w wagonach sowieckich zajęło 10 minut, gdy przedławianie towarów poprzednio wymagało 4—6 godzin.

Powódź w Mińsku.

Dnia 2 kwietnia rano wystąpiła z brzegów Swisłocz, zatapiając ogród miejski i domy przy ul. Szpitalnej Nr. 11 i 13. Na Lachówce woda zalała część zabudowań. Wojsko w noc i w dzień

sypie nasypy wokół elektrowni. W czasie akcji ratunkowej o mało nie zatęgnięto dwóch strażaków. Łódź na której znajdowali się strażacy poszła na dno.

25 tys. rubli na Hromadę.

„Zwiewda” donosi, że w wyniku dotychczasowej zbiórki na oskarżonych w procesie Hromady

w Mińsku zostały zebrane 25 tysięcy rubli, które przekazał Mopr do Polski na rzecz Hromady.

Bojkot języków żydowskiego i białoruskiego na Białorusi.

„Zwiewda” donosi, że na poczcie w Mińsku list zaadresowany po żydowski pocztą wysłała do Moskwy dla przetłumaczenia, gdyż nikt na poczcie nie chciał podjąć się funkcji tłumacza. Na papierze jak wiadomo język żydowski jest obok języków rosyjskiego, białoruskiego i polskiego językiem urzędowym.

To samo pismo donosi, że inspektor pracy w Hemlu zwrócił urzędowi pocztowemu regulamin służbowy napisany po białorusku z dopiskiem: „zatwierdza po przetłumaczeniu na język rosyjski”.

Tak wygląda równouprawnienie języków w Bolszewji.



Falszerze

podrabiają tylko wartościowe i uznane powszechnie artykuły. Dlatego też podrabiane są tak często

tabletki Aspirin.

Dbając o swe zdrowie należy nabywać tabletki Aspirin tylko w oryginalnym opakowaniu „Bayer” po 6 albo 20 sztuk (w czworokątnej płaskiej pudełeczku tekturowym z czerwoną opaską). Do nabycia we wszystkich aptekach.

Proces Białoruskiej Hromady.

(Posiedzenie 4 kwietnia).

Jeszcze w Głębokiem.

Sw. Komorowski wspomina w dalszym ciągu o „Białoruskim Teatrze” w Głębokiem, którym rzekomo miał się zajmować gorący osk. Sokółowski. Okazuje się jednak, że kierował teatrem de facto Żukowski, komunista, a pod pretekstem prób zbierał się tam „Komsomol”, próby odbywały się nieraz w polu, gdzie udzielano „aktorom” komunistycznych instrukcji. To też zdarzało się, że przedstawienia teatralne kończyły się politycznymi manifestacjami i policyjnymi protokółami.

„Komunist” wargnęł do wszystkich organizacji białoruskich,—zapewnia świadek.

Skonsternowana obrona zadaje świadkowi ironiczne pytanie: — Czy wogóle poza komunistami jest jeszcze jaka inteligencja białoruska?

— Tak, bardzo dużo nawet,—brzmi odpowiedź.

Sw. Czapkowski opowiada o osk. Stociku. „Przedtem taki był biedny, że nie miał na papierosa”, a od czasu „Hromady” rzuca pieniędzmi, zaczął budować dom... Przyjaciel Stocika za szpiegostwo skazany został na 4 lata więzienia, inni przyjaciele uciekli do Bolszewji...

Sw. Bujwid, któregożona mieszkała w Mińsku w czasie wojny, mówi, że osk. Taraszkiewicz zajmował w bolszewickich sferach wybitne stanowisko w Mińsku. Osk. Mlotie, jako człowieka, maluje w tak czarnych barwach, że aż to wywołuje protest obrony. Z kolei świadek mówi o osk. Nikiforowskim, który „nie mając ani posady, ani posiadłości, ani zajmując się handlem, rzuca pieniędzmi, a to skąd?”

Przewodn. Czy on nie był psalomszczykiem?

Sw. Wąpłie, pojęcia religijne tej partji są znane. Następni świadkowie potwierdzają wiadomości, że Nikiforowski był w stałym kontakcie z Bolszewją. Za pośrednictwem swoich wywiadowców zbierał potrzebne dane i odsyłał przez Szulę Kazim. do Połocka.

Sw. Szulga Konstanty opowiada, że jego imiennik spisywał nazwiska policjantów, notował przewodniki telefoniczne i t. p. dla Nikiforowskiego, a ten dostarczał notetki wywiadowi sowiekiemu.

Przewodn. Cemuś św. nie tak zeznawał u sedz. śledcz?

Sw. Bo się bałem...

Przewodn. A teraz się nie boicie?

Sw. Nie.

Hromadzkie stosunekki.

Sw. Wojtowicz, „siaber”, był kiedyś powołany na świadka w sprawie wypuszczenia „hurtkowców” pól, należących do „osadników wojskowych”, i zeznał zgodnie z prawdą na korzyść osadników. Bardzo go za to strofował Nikiforowski, że gdyby nawet „pod przysięgą” zeznał, to winien trzymać stronę „hurtkowców”.

Sw. Filutowskiemu, przewodn., na zebraniu hurtku we wsi Mołozany zapowiadano, że „jeśli drugi raz pojawi się na zebraniu, to śmiertelnie”.

Sw. Zabielle osk. Nikiforowski również proponował zajęcie „kurjera” do Rosji, mówiąc mu, że „bilet „Hromady” starczy za przepustkę”, ale świadek nie zgodził się na propozycję.

Gdy zostali aresztowani posłowie białoruscy, Nikiforowski organizował manifestację, zaznaczając, że „ci co szadzili „Hromadę” do więzienia, odpowiedzą za to!”

Sw. Maślanko przytacza szczegóły, jak były organizowane te manifestacje przez Kigana, Skórke, młodszego Sokółowskiego i Żukowskiego. Wkrótce potem Kigan uciekł do Rosji, a Skórka za przynależność komunistyczną poszedł do więzienia razem z 26 innymi. Tam też znaj-

dują się działacze „Hromady” Cielica i Bałasz, skazani pierwszy na 4 lata cięż. więz., a drugi na 3 l. c. w. za przynależność do „KPZB”.

Znalazł się redaktor.

Czytelniczy nasi pamiętając zeznania św. Samojły, współpracownika białoruskich gazet, który nie mógł wskazać nazwiska redaktora pisma w którym pracuje. Zzeznania jego wtedy wynikało, że redaktora faktycznego nie było. Tymczasem okazuje się, że był w osobie... jak to łatwo było zgadnąć... Antoniego Łuckiewicza. Ustalił ten szczęśliwy fakt św. Zakrzewski Mikołaj, niegdyś działacz „Wyzwolenia”, później gorliwy „Hromadowiec” w Głębokiem, wreszcie ekspedytor „Narodnaj i Białoruskiej Sprawy” w Wilnie. Łuckiewicz to był „redaktor et spiritus movens... do niego odnoszono rękopisy i tygodniki... tyle tylko, że urzędował więcej w domu, niż w ciasnym lokalu redakcyjnym. On pisywał „Artykuły wstępne”, za które spadały konfiskaty”.

No, i po co było tak długo ukrywać się? Czy to nie zbytnia skromność!

Tajemniczy świadek.

Jednym z filarów „Aktu oskarżenia”, jak się to mówi potocznie, jest świadek Aleksander Babicz, były funkcjonariusz Cent. Komit. Komun. partji Zach. Białorusi. Spotykaliśmy się z nim w styczniu podczas trzydniowego procesu komunistów postawskich, gdy na ławach oskarżonych zasiadło 21 podsądnych, stanowiących „Rejonowy komitet K. P. Z. B.” i 6 jacejek na pow. Postawski. Z racji swego stanowiska w komunistycznej partji zeznaniami swymi wywołał on rewelacje w procesie „Hromady”, to też oczekiwano z niecierpliwością jego zjawienia się w Sądzie. On to bowiem przyjeżdżał do Głębokiego na konferencję z Sokółowskim i innymi komunistami, zalecając im gremjalne wstępowanie do „Hromady” i pokrywanych jej ekspozytur i instytucji w pow. Dziśnieńskim. Wobec ważności zeznań jego Sąd zarządził daleko idące środki ostrożności i badanie tego świadka odbyło się przy drzwiach zamkniętych. Również przy zamkniętych drzwiach zeznał następny świadek przodown. pol. państw. Skirmunt z Białoska podleskiego.

Dziś do Sądu stawia się eksperci ze strony Urzędu prokuratorskiego pp. Grzeszkowicz, Nakoneczny i Rakowski, oraz ze strony obrony ekspert Ciesielski, który w obecności osk. Kowsza i Ostrowskiego wysłuchuje pytań, jakie Sąd zamierza postawić w sprawie księgowości „Białoruskiego Banku w Wilnie”, poczem eksperci zabiorą potrzebne im książki i dokumenty bankowe do zbadania. Będzie to zarazem ostatni dzień procesu przed Świętami Wielkanocnymi. Następne posiedzenie Sądu odbędzie się we wtorek, dn. 10 kwietnia.

Też Ideologowie!

„Kurjer Wileński” przytacza oświadczenie gen. Józefa Dowbór-Muśnickiego wygłoszone przezeń na zjeździe w Warszawie radzi, przytem, czytelnikom Dziennika Wileńskiego dobrze rozważyć doniosłość słów generała.

Niemam szczęścia należeć do oficjalnych reprezentatów ideologii dowborowskiej, niewiem nawet na czem ta ideologia dzisiaj polega, przypuszczam, że czynnik skwapliwie reprezentujące historję i tradycję korpusów formacji wschodnich lepiej potrafiłyby wyłomaczyć ideję, która ich skupia.

Ponieważ, jednakże brałem skromny udział tak w organizacji korpusu, jak też i w jego życiu, preto chciałbym rzucić kilka uwag w sprawach aktualizowania idei, które ongi skupiały dość duże zastępy żołnierzy pod sztandarami walki o nie-

podległość Polski. Sniem twierdzić, że reprezentantami tej właśnie ideologii było młodsze pokolenie oficerów, nie zaś czynniki decydujące pod względem fachowo-wojskowym. Ludzie ci rozprzeczli się po rozmaitych stronach Polski, pracują w różnych dziedzinach, należą do rozmaitych ugrupowań politycznych. Wszystkie co łączy dzisiaj tak zwanych dowborczyków da się określić jako przeżytki, — wspomnienia. Doceniając zasługi Wodza Igo korpusu, jego wiedzę wojskową, nie możemy, jednakże, dopatrzeć się w nim cech człowieka, który reprezentuje jakąś wielką myśl polityczną. Rozkazy zaś jego, które niewątpliwie, wydawane są w szczerości ducha żołnierskiego nie są chyba obliczone na dosłowne wykonania. To też dowborczycy ze zdziwieniem mogą obserwować obnoszenie tromtadrackie hasel i symbolów historii częstokroć przez ludzi, którzy nic wspólnego nie mieli ani z ideologją, ani też ze wspomnieniami.

Każdy z nas dowborczyków może mieć ten czy inny pogląd polityczny, może należeć do tego czy innego obozu i z pewnością zachowamy dla siebie należyty szacunek, a nawet w wielu sprawach doskonale się porozumiemy.

Prosimy tylko o jedno niech nas wreszcie przestanie reprezentować operetka, a do byłego naszego wodza moglibyśmy mieć prośbę, aby rzadziej występował z enuncjacjami politycznymi i pozostawił sprawę naszych sumień nam samym.

Dowborczyk.

Z wykładów powszechnych w Uniwersytecie.

Ostatni z cyklu Piastowskiego i w ogóle ostatni przed jesienią wykład powszechny, wygłosił prof. W. Massonius p. t. „Oświata za Piastów”.

U wstępu zaznacza Sz. prelegent ten fakt znamienity, iż z piśmiennictw słowiańskich Polska zjawia się ostatnią na arenie Europejskiej. Później wyprzedziliśmy inne narody. Idea oświaty publicznej z Polski wychodzi. Pierwsze Ministerjum Oświaty w XVIII w. Polska daje Europie. Produjemy wówczas w tej dziedzinie, więc tem dźwięczniejsze, że w XIV wieku niema prawie śladu naszego życia umysłowego. Prelegent kładzie to na karb zaborczych sąsiadów, na walkę obronną z którymi Polska wytrzymała — wszystkie swe siły. Spełniała tu swe posłannictwo narodowe Instynktownie.

W wiekach XI, XII i XIII o nas nie nie slychać, podczas gdy na Zachodzie w XI w. są liczne szkoły klasztorne, parafialne i t. d. W Polsce za Chrobrego mało jest księży Polaków. W XI i XII w. Włosi i Francuzi w XIII w. Niemcy. Szkoły parafialne, katedrałne, klasztorne, kształcały po większej części zakonników, są łacińskie.

Gdy w XIII w. rozpoczęła się walka z zalewem niemieckim, biskupi polscy stają na jej czele, wydają nakazy, aby po parafjach osadzać księży Polaków, aby uczyć pacierze po polsku i w tym języku wygłaszać nauki. Szkoła katedrałna łacińska w Krakowie stoi już wtedy wysoko, ale celem szkół jest jeszcze nie oświata ludności, nie przygotowanie duchowieństwa. Na Zachodzie zaś szkoły w tej dobie stoją już i dla świeckich otworem.

W XIV w. zaczyna się w Polsce budzić dążność do posiadania więcej szkół i dostępnych wszystkim. Kazimierz Wielki swoim szerokim umysłem europejskim rozumiał, iż tworząc jedność kraju, trzeba mu dać własną oświatę. Robi starania o otrzymanie bulli papieskiej na otwarcie w Krakowie uniwersytetu. Uniwersytety w tej dobie były olbrzymim czynnikiem państwowego życia, decydującym niezawodnie o najważniejszych sprawach. Pierwszymi profesorami mieli być czesi i włosi (nie niemiecy), a później już polacy. Intrygi krzyżackie w Rzymie, sprawiają to, iż papież bulli odmawia.

Kazimierz otwiera już bez wydziału teologicznego i pozwolenia papieża, Szkołę Główną na Bawole pod Krakowem, o trzech wydziałach. Szkoła ta po jego śmierci upada. Wnuczka Piastów, Królowa Jadwiga, powołuje ją swą ofiarnością do życia i Krakowską wielkopomną Almazę Mater, chociaż zabysłą już pod Jagiellońską dynastją i nosi jej nazwę, powstanie swe zawdzięcza „Królewskiemu rodowi Piastów”. W. Z.

Z ostatniej chwili.

Wyjazd min. Staniewicza.

WARSZAWA. 4.IV. (Pat.). P. Minister Reform Rolnych prof. dr. Witold Staniewicz wyjechał dziś wieczorem do Wilna i pow. Lidzkiego na kilkudniowy urlop.

Cokolwiek czynisz, cokolwiek mówisz, czyjś i mów z dobrą wiarą, dla niej wszystko ci przebaczą.
August Cieszkowski.

KRONIKA.

Sprawa oswobodzenia murów po-Franciszkańskich na zlej drodze.

Jak wiadomo, Komitet Biblioteki im. Wróblewskich uchwalał z dnia 31 stycznia 1926 r. postanowienie ofiarować rządowi bibliotekę i dom z placem przy ul. Teatralnej, z tym, m. in. warunkiem, że rząd wypłaci Komitetowi 100000 zł. na potrzeby biblioteki. Obecnie, jak się dowiadujemy, Ministerstwo Skarbu, ze względów oszczędnościowych nie wysygnowało żądanej przez Komitet sumy, wobec czego zamierza on cofnąć swą uchwałę, sprzedać wymieniony

dom z placem z licytacji a bibliotekę ofiarować miastu. Jeżeli Komitet nie odstąpi od swego żądania wypłacenia mu 100.000 zł. i jeżeli Min. Skarbu w dalszym ciągu nie uwzględni tego żądania, rząd będzie zmuszony budować gmach dla Archiwum państwowego na innym miejscu, przyczem zajdzie w kwestię oszczędnościowej nie wysygnowało żądanej przez Komitet sumy, wobec czego zamierza on cofnąć swą uchwałę, sprzedać wymieniony

Przygotowanie do Targów północnych.

W celu poparcia i zorganizowania wystawy targów północnych Sejmiki powiatowe zgłosiły następujące subsydia dla komitetu wystawy: Sejmik Wileńsko-Trocki 5000 zł., Święciański 2000 zł., Oszmiański 3 1/2 tys. zł., Brasławski 2000 zł. oraz Postawski, Młodziecki, Wilejski i Dziśnieński po 3000 zł. Razem wypłynęło 24500 zł. 100000 zł. wysygnował magistrat m. Wilna. Niezależnie od tego oczekiwane są subsydia rządowe.

myślu krajowego w Zakopanem w. Komidziński, Jan Komarnicki, Syn Kenty Małopolska Pracownia robót kuśnierskich i skórnicy, Izba Przemysłowo-handlowa w Bydgoszczy, Skład nasion i biuro agronomiczne Włpiszewski Wilno, Dom artykułów techniczno-powozowych Lwów W. Wajaberg, Firma techniczna Nieciegiewicz — Wilno.

W dniu wczorajszym, zostały ukończone prace planów pawilonów wystawy. Wobec tego w najbliższych dniach, komitet targów północnych, przystąpi do budowy pawilonów przy Altarji i Ogródzie Bernardyńskim. (s)

Wiadomości kościelne.

Nabożeństwa Wielkoczwartkowe i Rezurekcja w świątyniach wileńskich. Bazylika Metropolitalna św. Stanisława — cenna jutrznia we środę, czwartek i piątek o godz. 5 wiecz., uroczyste nabożeństwa: w Wielki czwartek o g. 10 rano w Wielki piątek o 9 rano i w Wielką sobotę o 8 rano rezurekcja o godz. 8 wiecz. w Wielką sobotę, kościół archiepiskopalny św. Jana — nabożeństwa w Wielki czwartek i Wielki piątek o godz. 9 rano, w Wielką sobotę o godz. 8 rano, rezurekcja o g. 11 wiecz. w Wielką sobotę; kościół św. Teresy (Ostrobramski) — nabożeństwa: w Wielki czwartek o 9 rano, w W. piątek i W. sobotę o 8 rano, rezurekcja o godz. 6 rano w niedzielę (Pierwsze Święto); kościół po-Bernardyński — W. czwartek o 6 rano, W. piątek i W. sobota o 6 i pół rano, w W. piątek o godz. 7 wieczór pienia pasyjne, rezurekcja w W. sobotę o godz. 10 wiecz.; kościół św. Ducha — W. czwartek i W. piątek o godz. 9 rano, W. sobota o 8 rano, rezurekcja o godz. 11 wiecz. w W. sobotę; kościół św. Piotra i Pawła — W. czwartek o godz. 9 rano, W. piątek i W. sobota o godz. 6 i pół rano, rezurekcja o godz. 6 rano w pierwsze święto; kościół św. Rafała — W. czwartek o 10 rano, W. piątek o 9 rano i W. sobota o 8 rano, rezurekcja o godz. 6 rano w pierwsze święto; kościół W. W. Świętych — W. czwartek o 10 rano, W. piątek o 9 rano, W. sobota o 8 rano, rezurekcja o godz. 9 wiecz. w W. sobotę; kościół Niepokalanego Poczęcia (na Soltaniskach) — W. czwartek, W. piątek i W. sobota o godz. 7 rano, rezurekcja w pierwsze święto o 7 rano; kościół Serca Jezusowego (na Pohulance) — W. czwartek o 10 rano, W. piątek o 9 rano i W. sobota o 8 rano, rezurekcja o 6 rano w pierwsze święto; kościół św. Bartłomieja (na Zarzeczcu) — W. czwartek i W. piątek o godz. 8 rano, W. sobota o godz. 7 rano, rezurekcja o godz. 6 rano w pierwsze święto; kościół św. Kazimierza (O.O. Jezuitów) — W. czwartek i W. piątek o godz. 9 rano, W. sobota o godz. 8 rano, rezurekcja o godz. 7 i pół wiecz. w W. sobotę; kościół p. p. Witytek (na Rossie) — W. czwartek i W. piątek o godz. 6 rano, W. sobota o godz. 6 i pół rano, rezurekcja o godz. 6 wiecz. w W. sobotę; kościół św. Krzyża (O. O. Bonifratrów) — W. czwartek i W. piątek o godz. 7 rano, W. sobota o godz. 6 i pół rano, rezurekcja o godz. 6 rano w pierwsze święto; kościół O. O. Misjonarzy (na Rossie) — W. czwartek i W. piątek o godz. 8 rano, W. sobota o godz. 7 rano, rezurekcja w W. sobotę o godz. 7 wiecz.; kościół św. Stefana — rezurekcja o godz. 5 rano w pierwsze święto; kościół św. Jerzego (przy seminarjum metropolitalnym) — W. czwartek, W. piątek i W. sobota o 7 rano, rezurekcja o godz. 7 rano w pierwsze święto.

Przesunięcia personalne. Na mocy zarządzenia J. E. ks. Arcybiskupa — Metropolity wileńskiego nastąpiły w składzie duchowieństwa archidiecezji następujące zmiany: ks. Dziełowicz z Dużadowa przeniesiony na proboszcza do Wólkowyjska Centralnego, ks. Michał Żuk z Rukojń przeniesiony na proboszcza do Onżadowa, ks. Gajusz z Rzeszy przeniesiony na proboszcza do Rukojń, ks. Wierzbowski z Żyrmun przeniesiony na proboszcza do Rudomina, ks. Branicki z Zabrzezia przeniesiony na proboszcza do Żyrmun, ks. Bobnis z Rudomina przeniesiony na proboszcza do Zabrzezia, ks. Zygmunt Sekierko mianowany został proboszczem do Porudomina — wszyscy z dniem 28 marca 1928 roku.

Rekolacje w więzieniu na „Łukiszkach“. Z inicjatywy naczelnika więzienia, p. K. Bartoszewicza i prob. kościoła św. Jakóba, Zarownskiego, w więzieniu na Łukiszkach odbywają się rekolekcje dla wszystkich więźniów wyznania katolickiego. W dniu dzisiejszym odbędzie się powiódz. (s)

Uroczystości Wielkanocne w wojsku. Wczorajszym rozkazem komendanta garnizonu m. Wilna, ustanowiono udział wojska w uroczystościach wielkanocnych. W dn. 6 b. m. w Wielki piątek ma być zachowany ścisły post we wszystkich oddziałach. W kościołach. Bazylice, św. Kazimierza i św. Jana w ciągu piątku i soboty będzie wystawiona warta honorowa przy grobie Chrytusa Pana, w składzie jednego podoficera i 6 szeregowych ze zmianą co półgodziny.

Rezurekcja dla żołnierzy garnizonu wileńskiego odbędzie się o godz. 7 m. 30 wiecz. w koś. św. Kazimierza celebrowana przez Biskupa Bandurskiego. W niedzielę o godz. 8 rano w kaplicy św. Kazimierza przy Katedrze odbędzie się rezurekcja dla wszystkich oficerów garnizonu. W rezurekcji tej wystąpi wojsko ze sztandarami i orkiestrami. W poszczególnych koszarach święcenie darów Wielkanocnych dokonane zostanie dnia 7 b. m. przez kapelanów ewentualnie przez proboszczów.

Z miasta.

Gwałtowne wezwanie wody. Wczoraj o godzinie 5 pp. władze wileńskie zostały zaalarmowane wiadomością o gwałtownym wezbraniu wody na Wilji. W przeciagu nie spełnia kilku godzin, woda podniosła się o przeszło 4 metry. W Niemenczyźnie w pobliżu mostu powstał zator. W miejscu tem stan wody do tego stopnia podniósł się, iż około godz. 6 pp. woda i kra ruszyła wierzchem mostu. Ze względów bezpieczeństwa ruch na moście został przerwany. Z Wilna na ratunek mostu wezwano oddziały saperów. (k)

Wzrost drożyzny. W ostatnich dniach drożyzna w mieście wzrosła o 2,5%. Najwięcej wzrosły ceny na mięso, mąkę i nabiał. (k)

„Tydzień dziecka“. W dniu dzisiejszym o godz. 5 popoł. w wielkiej sali konferencyjnej Wileńskiego Urzędu Wojewódzkiego (ul. Magdaleny 2) odbędzie się zebranie organizacyjne Wojewódzkiego Komitetu „Tygodnia Dziecka“, na które Pan Wojewoda Władysław Raczkiewicz zaprosił przedstawicieli całego społeczeństwa wileńskiego.

Pogotowie ratunkowe polacji na rz. Wilji. W związku ze stałym podnoszeniem się stanu wody na rzece Wilji, komenda policji wyznaczyła siałe pogotowie ratunkowe funkcjonariuszy Pol. Państw. (s)

Sprawy miejskie. — Wypłata dodatku świątecznego. W dniu dzisiejszym ma-

gistrat m. Wilna dokona wypłaty pracownikom miejskim 25 proc. dodatku świątecznego, zwrotnego w 5 ratach. (s)

Dr. Brokowski zabezpiecza sobie stanowisko. Z powodu wybrania do Sejmu na posła nacz. lekarza szkół powszechnych d-ra Brokowskiego, wniosł on do Magistratu m. Wilna podanie z prośbą o udzielenie urlopu na czas kadencji sejmowej. (s)

Wydział Elektryczny Magistratu m. Wilna, podaje do wiadomości pp. abonentów, iż z dniem 16 kwietnia rozpoczyna zwrot należności wpłaconych a conto budowy pionów (żółte kwity).

Zwrot ten będzie skutecznym w wysokości bieżących rachunków za prąd elektryczny.

Wydział Elektryczny zaznacza, iż z należnych sum będą potrącone: dawne zaległości za prąd elektryczny, oraz podatki i wszelkie należności na rzecz Magistratu. Z dniem 16. IV b. r. abonenci powinni zgłaszać się do pokoju 69 Magistratu z ostatnimi rachunkami za energię elektryczną oraz żółtymi kwitami za piony. Tam też będą udzielane wszelkie bliższe wyjaśnienia.

Sprawy administracyjne.

Egzamin na prawo jazdy na rowerach. W najbliższym czasie Magistrat wileński w porozumieniu ze Starostwem Grodzkiem wyda okólnik o obowiązkowych egzaminach na prawo otrzymania karty rowerowej na r. b. Wszyscy cyklisty przed otrzymaniem karty rowerowej na r. b. winni być złożyli egzamina z jazdy na rowerach. (k)

Za co 1750 obywateli zostało połączonych do odpowiedzialności adm. Urząd Starostwa Grodzkiego, za ub. miesiąc połączył do odpowiedzialności administracyjnej 1750 osób za następujące przewinienia: sanitarne 352, alkoholowe 301, dorozkarskie 241, ruch kołowy 224, tamowanie ruchu pieszego 134, sprawy wojskowe 125, samochodowe 182, meldunkowe 59, spekulacja 14, nierząd 11, nielegalne posiadanie broni 5, różne 68 i za inne drobne przewinienia 34. (s)

Sprawy wojskowe.

Zakaz uczęszczania wojskowym do Białoruskiej Chatki. Komendant garnizonu m. Wilna rozkazem ostatnim zabronił kategorycznie wojskowym wszystkich stopni uczęszczania i rezywania w lokalu Chatki Białoruskiej. Zatrzymani przez żandarmerję czy policję oddawani będą do dyspozycji komendanta garnizonu m. Wilna. (s)

Sprawy kolejowe.

Fresztowanie b. kasjera st. Wilno w sprawie fałszowania bil. kolejowych. Onegdaj, z rozporządzenia wódz prokuratorskich, został aresztowany urz. kolejowy Wincenty Romaszewicz w Biłymstoku, który jako były kasjer st. Wilno, jest zamieszany w afere fałszowania biletów kolejowych. Romaszewicz w dniu wczorajszym przywieziono do więzienia na Łukiszkach do dyspozycji władz prokuratorskich. (s)

Handel i przemysł.

Podjęcie pracy. Onegdaj po dłuższej przerwie, podjęto pracę w jednej z większych olejarni wileńskiej — Kurlandzkiej. (k)

Wstrzymanie pracy. Wskutek robót konserwacyjnych w hucie „Vitrium“ z dniem 5 b. m. huta wstrzymała pracę na czas dłuższy. Wszyscy robotnicy w liczbie 230 osób w związku z powyższym otrzymali wypowiedzenie. (k)

Sprawy robotnicze.

Posiedzenie komisji rozjemczej. Wczoraj w Inspektoracie pracy odbyło się kolejne posiedzenie komisji polubownej, zwołanej celem zawarcia umowy zbiorowej pomiędzy właścicielami domów a dozorcami domowymi. Obecni na posiedzeniu przedstawiciele dozorców domowych, wysunęli żądanie podwyżki zarobków dozorców domowych o 25 proc. Właściciele zaś domów w odpowiedzi na żądanie dozorców złożyli oświadczenie, iż w obecnych niepomysłnych dla siebie warunkach ekonomicznych mogą zawrzeć umowę zbiorową pod warunkiem niżki płac dozorców. Wobec takiego rozbieżnego stanowiska obu stron zainteresowanych, porozumienia nie osiągnięto. Sprawa zlikwidowania zarobków pomiędzy właścicielami domów a dozorcami domowymi zajęmie się zwolna przez władze specjalna komisja rozjemcza. (k)

Z życia stowarzyszeń.

Na cele Polskiej Macierzy Szkolnej. W dniu 3 kwietnia Jęgo Ekskencja ks. Romuald Jajbrzykowski, Metropolita Wileński, złożył na cele oświaty szerzonej przez Polską Macierz Szkolną trzyście złotych. Jednocześnie zaś Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Wileńskiego Banku Ziemińskiego przekazało Macierzy pięćset złotych. Za te pieniądze i potrzebach naszej oświaty Najdostojniejszemu naszemu Arcybiskupowi, oraz WW. Panom Akcjonariuszom, Zarząd Centralny Ma-

Dlaczego w nowym wozie Forda zastosowano poprzeczne resory?

SPRAWA ta jest obecnie często sporządzana wśród automobilistów. Nowy wóz Forda model „A“ posiada poprzeczne resory, ponieważ dla tej klasy lekkich wozów taki sposób resorowania jest daleko odpowiedniejszy, niż normalny system podłużnych resorów.

Resory w nowym wozie Forda wykonane są z najlepszej stali resorowej. Aby otrzymać jednolitą nośność wszystkich modeli, pióra resoru są obecnie szersze i cieńsze, a ilość piór resoru zależna jest od typu nadwozia.

Nośność wozu zależna jest od stosunku martej wagi wozu poniżej linii zawieszenia resorów do wagi wozu powyżej linii zawieszenia resorów. Im mniejszy ten stosunek tem lepiej wóz nosi.

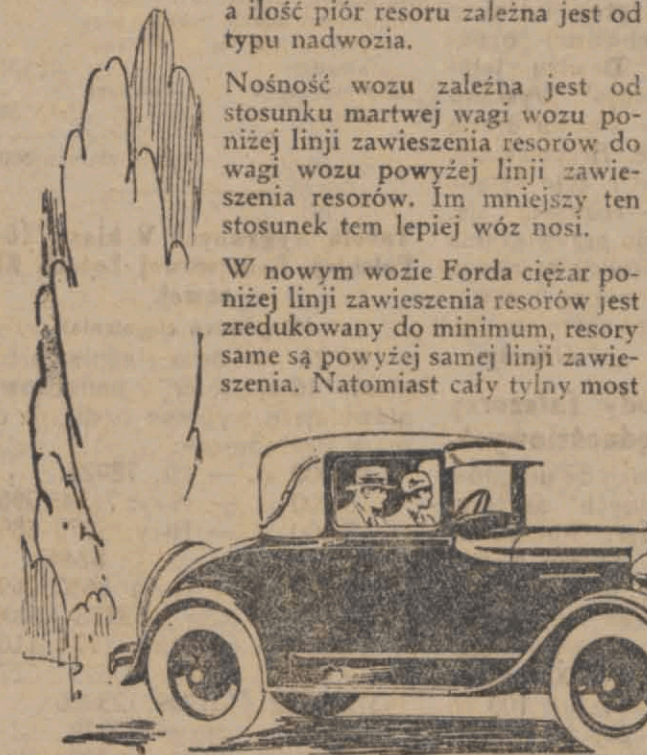
W nowym wozie Forda ciężar poniżej linii zawieszenia resorów jest zredukowany do minimum, resory same są powyżej samej linii zawieszenia. Natomiast cały tylny most

jest lżejszy, dzięki zastosowaniu stalowego bębna dyferencjału i stalowych pochw odieranych, zamiast, jak normalnie, z żelaza lano-kutego. To samo dotyczy przedniego mostu, który jest lekki, awyjatkowo silny, nowego systemu hamulicy i nowych kół stalowych osprychach drucianych. Wszystko to składa się na zmniejszenie martej wagi wozu, a więc i zmniejszenie martej wagi wozu, a więc i zmniejszenie martej wagi wozu, a więc i zmniejszenie martej wagi wozu.

Następnie system ten pozwala na zawieszenie podwozia na trzech punktach; tem samem wszystkie wyginania i ruchy podwozia przy jeździe na złych drogach nie przenoszą się na karoserję.

Duży rozstęp wieszaków tylnego resoru, odpowiednia rozpiętość resoru tylnego, cztery hydrauliczne amortyzatory o podwójnym działaniu — wszystko to składa się na to, że nośność nowego wozu Forda jest wyjątkowo dobra, czy to na złych drogach, czy też na skrętach i niema obawy, aby wóz zarucał przy hamowaniu na śliskiej lub mokrej drodze.

Po pierwszej już jeździe nowym wożem Forda, nabierze przekonania, że nowe poprzeczne w połączeniu z czterema podwójnie działającymi hydraulicznymi amortyzatorami są wielkim ulepszeniem w całym systemie resorowania.



ROADSTER Zł. 8450. — PHAETON Zł. 8660. — COUPÉ Zł. 10.580. TUDOR Zł. 10.760. — FORDOR Zł. 11.865. — SPORT COUPÉ Zł. 11.205. Zederzaki... Zł. 295. — Ukryte siedzenie Roadsteru i Coupé... Zł. 410. Wszystkie ceny rozumieją się f. o. b. Gdańsk łącznie z chem. Bez podatku obrotowego.

FORD

FORD MOTOR COMPANY A/S · KOPENHAGA · DANJA

Sprawy sanitarne.

1) Tyzenhauzowska róg Targowej — Apteka Sokółowskiego — Wielki Tydzień od 9 rano do 9 wiecz.

2) Ul. Śniadeckich 3—8 mieszkanie p. Wandy Wojewódzkiej — Wielki czwartek i piątek od 9 rano do 6 wiecz.

3) Ul. Trocka 11—8 mieszkanie p. Unichowskiej — Wielki Tydzień do czwartku łącznie od 9 rano do 12 pop.

4) Mostowa — Szkoła powszechna 24 — Wielki Tydzień do piątku od 10 do 6 wiecz.

5) Objazdowa 4 — mieszkanie p. Nowickiej W. Tydzień od 2—5 popoł.

Uczelnia pracowita sierota, posiadająca fach krawiecki, pozbawiona pracy z braku maszyn do szycia, kółka gorąco do serc miłosiernych o pomoc do nabycia takiej, choć używanej, Łaskawe datki w Administracji „Dziennika Wileńskiego“ pod „Maszyną“.

Sprawy litewskie.

Powrót ks. Ryszutisa do Litwy. Ks. Ryszutis przybył ostatnio za zgodą władz polskich z Litwy do Wilna, zwrócił się onegdaj do władz wojewódzkich z prośbą o zezwolenie na wyjazd do Litwy. Władze wojewódzkie prośbę ks. Ryszutisa załatwiły przychylnie. (k)

Sprawy białoruskie.

Agitacje metodystów w gimnazjum białoruskim. Niejednokrotnie prasa polska w Wilnie podkreślała jawne uprawiane agitacji wyrotowej wśród młodzieży gimnazjów białoruskich. Obecnie fakt ten stwierdza bynajmniej nie usposobiona przychylnie do państwowości polskiej „Białoruskaja Krynica“ z dnia 30 marca w Nr. 23. Oto co m. innymi tam czytamy:

„Jak wiadomo w Wilnie od pewnego czasu prowadzona jest przez metodystów usilna agitacja wśród młodzieży szkolnej Białoruskiego gimnazjum Wileńskiego. Jak się okazuje metodystom w ich szkodliwej i niebezpiecznej dla Białorusinów pracy pomagają niektórzy nauczyciele Białoruskiego gimnazjum Wileńskiego. Dowiadujemy się, iż w niedzielę 25 marca w internacie metodystów odbyło się zebranie uczenia wspomnianego gimnazjum, zwołane celem zorganizowania drużyn skautowskich. Na posiedzeniu tem na czele z inspektorem gimnazjum — Marciniakiem, obecni byli niektórzy nauczyciele“. Jak widać „praca“ b. dyrektora tego gimnazjum Ostrowskiego, zasiedającego obecnie na ławie oskarżonych w sprawie „Hromady“ nie poszła na marne. (k)

Dobroczyńców.

Do Kobiet Polskich. Znacze Wspólniki, Szanowne i Miłe Gospodni Wy coście w roku zeszłym obdarzyły hojnie na Wielkanoc dzieci w schroniskach w Jaj, mięso i pieczywo, bądźcie również ofiarne na święta terażniejsze. Pamiętajcie, że dzieci marzą o święconce, że dobrze pamiętają zeszłoroczne przysmak, że zawód ich nadziei byłby dla nich prawdziwie ciężkim zmartwieniem.

Tego zmartwienia dziecku polskiemu oszczędźcie... Dary swoje składajcie na ręce Komitetu „Chleb dzieciom“ pod następującymi adresami:

1) Tyzenhauzowska róg Targowej — Apteka Sokółowskiego — Wielki Tydzień od 9 rano do 9 wiecz.

2) Ul. Śniadeckich 3—8 mieszkanie p. Wandy Wojewódzkiej — Wielki czwartek i piątek od 9 rano do 6 wiecz.

3) Ul. Trocka 11—8 mieszkanie p. Unichowskiej — Wielki Tydzień do czwartku łącznie od 9 rano do 12 pop.

4) Mostowa — Szkoła powszechna 24 — Wielki Tydzień do piątku od 10 do 6 wiecz.

5) Objazdowa 4 — mieszkanie p. Nowickiej W. Tydzień od 2—5 popoł.

Uczelnia pracowita sierota, posiadająca fach krawiecki, pozbawiona pracy z braku maszyn do szycia, kółka gorąco do serc miłosiernych o pomoc do nabycia takiej, choć używanej, Łaskawe datki w Administracji „Dziennika Wileńskiego“ pod „Maszyną“.

Sprawy sanitarne.

Walka z jaglicą. Wydział zdrowia otrzymał z Ministerstwa Spraw Zagranicznych pismo, zawierające rozporządzenie w sprawie zwalczania jaglicy. Każdy wypadek tej choroby musi być zgłaszany sanitarnym władzom powiatowym, lub samorządowym. W stosunku do ubogich, którzy nie mają środków na leczenie władze winny zastosować przymusową izolację. (z)

Sport.

Z Wil. Tow. Wioślarskiego. Na ostatnim dorocznym zebraniu członków Wil. Tow. Wioślarskiego, do zarządu zostali powołani p. Wańkiewicz — prezes, pp. Szwykowski i Zalsz wice-prezesi, oraz p. p. Bojarsczyk, Buczyńska, Buczyński, Desz, Hermanowiczówna, Kurkliński, Ronczewski i Sakowicz — członkowie.

Komisja rewizyjna stanowią p.p. Ejdrygiewicz, Głowiński i Turczyński. Poza tem zebrani uchwalili jednomyślnie, za usługi położone na polu pracy dla Towarzystwa mianować, b. wice-prezesa p. Chojackiego Wl. członkiem honorowym.

Dziś o godzinie 5 pp. w lokalu zimowym (Mickiewicza 15) odbędzie się posiedzenie Zarządu.

Organizacja sportu w powiecie Wileńsko-Trockim. W r. b. na terenie powiatu Wileńsko-Trockiego zostanie przeprowadzony cały szereg prac nad podniesieniem i rozwoju sportu. M. in. zostanie wybudowane w Trokach boisko sportowe dalej w N. Wilejce i Trokach urządzone zostaną piwnalnie. Poza tem na terenie powiatu w kilkunastu miejscach wybudowane będą strzelnice. (k)

Zaczęliśmy sezon letni. Pierwsza impreza lekkoatletyczna sezonu bieżącego — bieg na przelaj — odbyła się 1 kwietnia r. b. i miała organizację dobrą dzięki sprężystemu kierownictwu tujejszego Osrodka Wychowania Fizycznego. Wystrzał startera padł w czasie oznaczonym z góry.

Trzeba zarzucić, że nie pomysiano o tak ważnej rzeczy jak wypadek i higieniczne miejsce spoczynku — szatni dla zawodników biegiem.

Do biegu stanęło 9 zespolew — drużyn. Trasa około 2700.

Zwycięstwa indywidualne: 1) Samecki — Sokół Wil. w czasie 8 m. 18,6 sek., 2) Jentys — Harcerstwo o

3 metry w tyle, 3) Michniewicz — 5 p. p. Leg o 7 metrów za pierwszym, 4) Palewicz — Harcerstwo, 5) Brzozowski — Ognisko Kolejowe, 6) Zolozniew — Sokół Wil. Zwycięstwo zespolew: 1) Harcerstwo 60 punktów, 2) Ognisko Kolejowe 54 p, 3) Sokół 35 p. Punktacja obliczana we dług 20 pierwszych miejsc. (T. N.)

Kronika policyjna.

Wyznał ze szpitala i zemdlał z głodu. Przedwczoraj na ul. Trwałej znalazłono nieprzytomną kobietę, niejaką Brygidę Rebaląską lat 30, bez stałego miejsca zamieszkania. Jak się okazało, B. R. w dniu tym opuściła szpital żydowski i idąc ulicą zemdlała, jak oświadczyła z przagnienia i głodu. (s)

Z Łukiszek na „Łukiszki“. W dniu wczorajszym, podczas targu na rynku Łukiskim, aresztowano kilku złodziei kieszonkowych, przylapanych na gorących uczynkach kradzieży. (s)

Karambol przy ul. Subocz. Przy ul. Subocz samochod ciężarowy najeżdżał na furmankę chłopką, wiozącą ziemianniki. Trzy „osminy“ ziemianników rozsypany się po całej jezdni. Długo właściciel furmanki, Bol. Plakiewicz z Rybinek, narzekał głośno na „antychrystów“, którzy wymyślili tu automobile. (s)

Rabunek w biały dzień. W dniu wczorajszym przy ul. Jatkowej liczni przechodnie byli świadkami bezcelnego rabunku. Mianowicie: Wiesniak zakupiwszy trochę galanterji i innych rzeczy, spakował je do worka i położył na wozie. W trakcie tego zbliżył się rabuś, który wprost z rąk włościanina wyrwał worek z rzeczami i począł uciekać. Poszkodowany dogoniwszy złodzieja, usiłował odebrać skradzione rzeczy, wówczas złodziejszek począł go bić. Bitemu przyszedł z pomocą posterunkowy P. P., który bezcelnego rabusia odprowadził do komisariatu. (s)

Kradzieże. Kasel Szejnalk, zam. przy ul. Mostowej 29, zameldował, że w dniu 29 b. m. w czasie jego nieobecności skradziono mu z mieszkania garderobe i bieliznę, wart. 1.111 zł.

Przedwzięta kradzież. W nocy z 28 na 29 b. m., ze składowi Wincentego Bujko, przy ul. Zawalnej 23, skradziono wieszpr, wart. 700 zł. W dn. 29 b. m. przez funkcjonariuszów Wydziału Śledczego został zatrzymany sprawca tej kradzieży Wiktor Prokopowicz, zam. przy ul. Świerkowej 5, u którego znalezione części mięsa.

Pożar. W dniu 29 b. m., około godz. 24 wskutek wadliwej konstrukcji pieca, zapaliła się ściana w mieszkaniu Jana Kulera, przy ul. Antokolskiej 64. Pogotowie straży ogniowej pożar w zaradku zlikwidowało.

Teatr, sztuka i muzyka.

TEATR POLSKI (sala „Lutnia“). Dzisiejszy koncert religijny. Dziś, w Wielki Czwartek, Komenda Garnizonu Wilno daje w Teatrze Polskim koncert religijny zjednoczonych orkiestr wojskowych, pod batką kapelmistrza 1 p. p. Leg., Feliksa Koseckiego.

POLSKIE RADJO WILNO.

Fala 435 mtr.

Czwartek 5 kwietnia 1928 r.

16.40—16.55: Komunikat hcerski.

16.55—17.15: „Co nam dają pszczoły“, odczyt wygl. Stefan Żukowski

17.20—17.45: Transmisja z Warszawy: „Wśród książek“ prof. Henryka Mościckiego

17.45 — 18.55: Audycja literacka wspólna stacji Wilno i Warszawa. I. „Kazanie Skarpi“, audycja z Warszawy. II. „Legenda o grajku Bożym“ J. Wiktor. w wykonaniu artystów Reduty z Wilna.

19.00—19.25: Gazetka radiowa.

19.25—19.35: Sygnal czasu i rozmaitości.

19.35—20.00: „Wulkanizm i jego przejawy“, wygl. asystent U. S. B. magister Wiktor Korolewicz.

20.15: Transmisja koncertu oratoryjnego z Filharmonji Warszawskiej. W programie: „Siedem słów Chrystusa“, oratorium Fr. Dubois, „Zwierciadło Jezusowe“ A. Caplet.

22.05: Komunikaty P. A. T.

Z sali sądowej.

Ukaranie psakwilanta. Sprawa o inwigilację Marszałka Piłsudskiego. Z za kulis rządów Chjeno-Piasta. Tak zatytułował „Kurier Wileński” swą zapowiedź sprawy sądowej, wytoczonej przeciwko ówczesnemu redaktorowi odpowiedzialnemu „Kurjera Wileńskiego” Józefowi Batorowiczowi przez p. Snarskiego, b. podinspektora pol. państw. P. Snarski uczuł się dotknięty wzmianką z dn. 15.X.25 r. w Nr. 234 „Kurj. Wil.”, omawiającą w tonie obraźliwym przybycie Jego do Wilna w celach inwigilacji Marsz. Piłsudskiego. Sprawa, odkładana z powodu niestawienia się stron, znalazła się wczoraj przed krótkim sądownym w Okr. Sądzie w Wilnie. Do sprawy powołano kilku świadków ze sfery wojskowych i administracyjnych.

„Kurj. Wil.” z tupetem zapowiedział swoje zwycięstwo. Przewidywania nie ziściły się. Za jednak sprawą toczyła się przy drzwiach zamkniętych, więc nie możemy podać szczegółów przebiegu sądowego i zaznaczamy tylko, że zapadł wyrok skazujący Józefa Batorowicza na 100 zł. grzywny.

A więc nie było inwigilacji! A więc „Kur. Wileński”, jak zwykle, minął się z prawdą; chwytając pozory, że fakty, które chciałby widzieć. W swojej chorobliwej manji oczerniania wszystkiego i wszystkich, co leży poza jego widnokręgiem myślenia.

Biedny kurjerek!

Z KRAJU.

Znowu runął most na Niemnie. Onegdaj nadeszła do Wilna wiadomość, iż wozbrana woda w Niemnie zerwała most, znajdujący

się po stronie litewskiej w rejonie strażnicy Mosty. (k)

Zabrzezie.

Pow. Wolożyńskiego w niedzielę Palmową parafianie zabeczy dowiedzieli się, iż Proboszcz ks. Ignacy Branicki został mianowany na proboszcza do Żyrmun. Przejęci smutkiem samorzutnie całym tłumem po sumie przyszli do plebanji i tu z uznaniem za 20 to letnią pracę pełną poświęcenia na polu duchownym, oświatowym i społecznym — błagali, by Proboszcz zgodził się pozostać w Zabrzeziu. Ks. Ignacy Branicki rozrzewniał, tak jawnym dowodem wdzięczności i uznania — w krótkich słowach odpowiedział, iż zadaniem jego jest pracować na chwałę Bożą i pożytek ludzi, a rzeczą Władzy Duchownej oznaczać teren pracy. Dewiza jego jest: „Bądź Wola Twoja”. Wystawiono depeszę i złożono się na drogę delegatowi do J. E. Arcybiskupa. Lud Wolać „Niech żyje ksiądz Ignacy Branicki — rozszedł się. Objaw tak wielkiego przywiązania w parafji, gdzie katolicy stanowią zaledwie 10 część wobec prawosławnych, jest bardzo znaczącym.

Pochwycenie bandy fałszerzy książeczek oszczędnościowych.

W ostatnich dniach da urzędów pocztowych położonych na terenie Wileńskiej Dyr. Pocztowej zgłosili się niejaki Stefan Kant i Ludwik Ruf, którzy na podstawie fałszywych książeczek P.K.O. podjęli w urzędach pocztowych Dąbrowa 200 zł, Kuźnica 100 zł, Seokółka 300 zł i Różanystok 100 zł. Na skutek telefonicznych ostrzeżeń w dniu 1 bm. w Perzeccu zatrzymano Jena Czarnieckiego vel Benisza Władysława i Ludwika Cichonia, mieszkańców Wilna w

chwili usiłowania podjęcia w Urzędzie Pocztowym w Perzeccu na fałszywy dowód i fałszywą książeczkę oszczędnościową na nazwisko Lud. Rufa 1.000 zł. W trakcie przeprowadzenia rewizji znaleziono u aresztowanych przybory do fałszowania dokumentów, fałszywe dowody, książeczki oszczędnościowe oraz większą sumę gotówki. Zaznaczyć należy, iż wspomniana banda fałszerzy jest poszukiwana przez organa śledcze całej Polski. (s)

Listy do Redakcji.

Dla uczczenia pamięci Żony mojej, ś. p. Józefy Żukowskiej, składam do dyspozycji Zarządowi Instytucji, które Jej sercu były najbliższe, a mianowicie: Narodowej Organizacji Kobiet zł 200.— Kolo Rodzicielskie Szkolne przy Gimnazjum im. J. Słowackiego zł. 150.— Kolo bibliotecz im. Tomassa Zana zł. 150.— Razem złotych 500.—

Tabela wygranych V klasy 16-iej Polskiej Państwowej Loterii Klasowej.

Table with columns for prize amounts and winning numbers. Includes sub-sections for 22-gm dzień ciągnięcia, 23-ci dzień ciągnięcia, and 24-ci dzień ciągnięcia.

Table of numbers and prize amounts for the 22-gm draw.

Table of numbers and prize amounts for the 23-ci draw.

Table of numbers and prize amounts for the 24-ci draw.

Wczoraj, w dwudziestym trzecim dniu ciągnięcia 5-iej klasy 16-iej loterii państwowej głównie wygrane padły na numery następujące: 100 000 zł. N-ry: 32805 98695. 15 000 zł. N. 36180. 10 000 zł. N. 49682.

Table of numbers and prize amounts for the 25-ci draw.

Table of numbers and prize amounts for the 26-ci draw.

Table of numbers and prize amounts for the 27-ci draw.

Na zakład dla nieuleczalnie chorych ks. kanon. Czarniawskiego, zamiast kwiatów na trumnę nieodżałowanej ś. p. Klary Korsakowej — Tarłowscy 10 zł i na chleb dla głodnych dzieci — Tarłowscy 5 zł.

OFIARY

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”. Na zakład dla nieuleczalnie chorych ks. kanon. Czarniawskiego, zamiast kwiatów na trumnę nieodżałowanej ś. p. Klary Korsakowej — Tarłowscy 10 zł i na chleb dla głodnych dzieci — Tarłowscy 5 zł.

Dla najbliższych bezimiennie 1 zł. emeryt 2 zł. Dr. M. Lityński z Druki 10 zł. Dla rodziny Mufelów Emeryt 5 zł. Na budowę kościoła św. Terenii w Kamionce Karwicy z Lubina 4 zł z Michasienko z Lubina 2 zł. Gostkowska 1 zł. Franciszka Dziemska z Podzwewia 5 zł. Władysława Brzezińska z Zopott 15 zł. Na kościół Serca Jezusowego—bezimiennie 10 zł. Na zakłady Ojcw Salezjanów—bezimiennie 5 zł. Na budowę kościoła św. Terenii w Kamionce — E. W 3 zł, Lucja Mrużyna ze Żnina 5 zł. Rozalja Bura z Warszawy 20 zł, I. S. 5 zł, Ignacy Chojnacki z Innowrocławia 5 zł., Franc. Śniadecki z Pelplina (Pomorze) 5 zł. Na Złobek im. Marii—zamiast wienca na trumnę 6 p. Kazimiry Kozłowskiej, Feliksostwo Zawadzcy 20 zł.

Ceny artykułów pierwszej potrzeby w handlu detalicznym w Wilnie

Table listing prices for various goods like flour, oil, sugar, and other staples. Includes sub-sections for 30.III, 31.III, 2.IV 1928 roku.

Olbrzymi wybór win zagranicznych i krajowych. Koniaków, Nalewek, Rumu, Miodu, Wódki i Likiorów. jak zawsze w najprzedniejszych gatunkach po CENACH BARDZO DOSTĘPNYCH, poleca Szanownej klienteli skład A. JANUSZEWICZA ul. Zamkowa 20-a. Telefon 8-72.

POLSKIE „WANDA” Dział Nieporównane arcydzieło FREDA NIBLA ul. Wielka 30

BEN HUR monumentalny dramat w 12 aktach. W rolach głównych Ramon Nowarro i Betty Bronson.

SKŁAD MEBLI Spółdzielni „ZJEDNOCZENI STOLARZE” w Wilnie, ul. Trocka Nr. 6. Wielki wybór różnych mebli własnych warsztatów. Przejmuje zamówienia na całkowite urządzenia biur, urzędów, różnych instytucji, banków, oraz wykonywa wszelkie polidyczne meble. Ceny umiarkowane.

Jaja wylęgowe od kur rasowych bardzo nośnych. Cena za tuzin 5 zł., do każdego tuzina dedaje się bezpłatnie trzy jaja zamiast gwarancji wylęgu. Koszt przesyłki osobno. Adresy: Wilno, ul. Objazdowa Nr. 2, Zakład Zootechniczny U. S. B. od 10-2 g., ul. Brzeg Antokolski Nr. 10, Sekcja Hodowlana, ul. Mostowa Nr. 3, P. Sienkiewiczowa, ul. Połocka Nr. 13, p. Cypryszewska, ul. Senatorska Nr. 13, p. Iwaszkiewiczowa.

Kanalizacyjna i wodociągowe roboty, oraz sporządzenie projektów, kosztorysów i nadzór techniczny przyjmuje bud. Leonard Sakowicz Jagiellońska 10 m. 5. Wykonanie solidne, ceny umiarkowane.

KONKURS. Wileński Urząd Wojewódzki ogłasza konkurs na objęcie dwóch statowych posad lekarzy przy Starostwie Grodzkiem w Wilnie. Do posad tych jest przyznawane wynagrodzenie według VIII wględnie VII grupy uposażenia urzędników państwowych.

NA ŚWIĘTA! PERFUMY I WODY KOŁOŃSKIE krajowych i zagranicznych firm flakonami i na wagę. VEGETAL, BRYLANTIN, KREMY, PUDER, MYDŁA TO-LETOWE i in. środki kosmetyczne i perfumeryjne. Elikstry, Pasty i szcztolki do zębów czepki do włosów, karty do gry, brzytwy, nożyki i przybory do golenia. PRZEDMIOTY GOSPODARCE: zaprawa do podłóg, szcztolki do f oterowania, zamieszania i sporowiania. SPIRYTUS SKA-ONY i drzewny zaprawa do wódek. P O L E C A SKŁAD APTECZNY I PERFUMERYJNY J. SZAMBEDAŁ Wilno, ul. W. Pohulanka 14. 863-20

LEKARZE Dr. KAPLAN Choroby weneryczne i skórne. Wileńska 11. Telefon 648. W.Z.P.13 Dr. WOŁODZKO ordynator szpitala Sawicz Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 9-11 i 3-9. W.Z.P.20

Nietylko na święta, lecz stale piwnica jest zaopatrzona w wielki wybór win zagranicznych sprowadzanych wprost od producentów, a mianowicie: FRANCUSKIE WĘGIERSKIE HISPZAŃSKIE WŁOSKIE oraz duży wybór win krajowych w najlepszych gatunkach od zł. 2.— do zł. 5.— WÓDKI, LIKIERY, KONIAKI i RUMY firm krajowych i zagranicznych. Poleca po cenach przystępnych K. WĘCEWICZ Wilno, Mickiewicza 7, tel. 1062. 4248:1

Ziemniaki Jednie i do sadzenia, dobrze przebrane wagowo wysłane. Gmi nom, Kółkom Rolniczym, Związkom zawodowych Rolników dogodne warunki zapłaty. Feliks Mirkowski, Poznań, Retajczaka 31. 1383-2

Okazja! Majątek ziemski o bardzo dobrej glebie, obszar około 140 dz. z kompletnymi zabudowaniami — sprzedamy dogodnie. Dom H.K. „Zachęta” Gdańska 6—tel. 9-05. 465

Do sprzedania Folwark na 5 kl. od Wilna przy Lidzkiej Szosie, z celem zabudowaniem. sadem owocującym, jagodnikami, pił hekt. lasu, stawem. Obiekt 5 hekt. po ogrodniku. Miejscowość urecza. Dowiedzieć się sklep kwiartowy Gintowta róg Skopówki i Zamkowej. 4253-3

HERBATE ANGIELSKA LYONS'A aromatyczną i niezrównaną w smaku pije cały świat. Ta wykwintna herbata dla smakoszy już nadeszła i jest do nabycia w firmie: Antoni JANUSZEWICZ Zamkowa 20-a, telef. 8-72.

D. H. J. Dubicki i S-ka. Właściciele J. Dubicka i J. Januszowski posiadają w swoim sklepie przy ul. Wileńskiej No 33 Wszelkie towary lekcyjne, oraz kołdry, kocy, pończochy i inne towary po cenach umiarkowanych

ROZNE MEREŻKI za wykonanie 1 metra 20 gr. Literacki zał. 11-5, (róg Wolanej). 4216-14 Ze Złatością na Uralu poszukują pani MALWINY ŻYWIŃSKIEJ Cholecy-Solec kujawski. 948-4

OPAL. DRZEWO OPALOWE na metry i rabane na szańki. WĘGIEL GÓRNOŚL. w wozach zapłombowanych. O. Kosciakowski i S-ka Gdańska 1, tel. 8-31. (Bank Ludowy) 4251-2

Polecane do rozpowszechnienia wśród młodzieży przez Wileńskie Kuratorium Szkolne. Arcydziało Wł. Syrokomi „URODZONY JAN DEBOROG” z portretem autora i 9 c. u ilustracjami Andriollego. Przedmowa napisal i objaśnieniami tekst opatrzył Ck. Janowski, okładkę zdołił prof. Ferd. Ruszczyk. Cena gr. 60. Do nabycia we wszystkich księgarniach. Skład główny u wydawcy: Zygmunt Nagrodzki, Wilno, Zawalska 11 a. Rachunek czekowy: P. K. O. Nr. 80224.

MAJWIĘKSI WYBÓR konfekcji, galanterji, obuwia, płaszczy gumowych, sukien swietrow i najrozmaitszych innych towarów po cenach fabrycznych poleca D. H. W. NÓWICKI Wilno, ul. Wielka 30, tel 9-08 Bezpłatne podarunki w szczególnym wypadku wielokrotnie przewyższają sumę zakupu. 0-1138

NA PROWINCJE wyjeżdżam celem kupna STAROŻYTYNYCH MEBLI (nawet zniszczonych) Dywanów, Obrazów, Bronzy, Porcelany, Sztućców i innych antyków. Zawiadania: WILNO, Św. Józefa Nr 8 Firma „OK „ZJA” Piotr Jelec. 4054-14 f

Gotówka Zguby Szuka pracy. Z powodu oddania majątku w dzierżawę poszukuje osoby dla niego (złoty), który zarządzał majątkiem przemysłowym na Pomorzu. Oferty kierować pod adresem: Stanisław Pachucki, rzadca dóbr Jabiełnowo, p. Starogard, Pomorze. 947-2

Specjalne laboratorium Rembrandt dla amatorów fotografów Wilno, ul. Św. Józefa 6-2, telef. 12-58. Wywoływanie kopii, powiększanie pod kierownictwem specjalisty fotografa. Tanie i dobre wykonanie.

WYKWINTNE gwarantowanej jakości NAJMODNIEJSZE FASYNY poleca po cenach reklamowych Firma: „POLBUT” Wileńska 3. 0721-39

Gotówka w każdej sumie lokujemy b. dogodnie na oprocentowaniu. Dom H.K. „Zachęta” Gdańska 6 telef. 9-05. 462-2 Najpewniejsze lokaty załatwia dogodnie bez kosztów, Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. 311-0

Poszukujemy majątków ziemskich, folwarków, osrodków do kupna za gotówkę Zgłaszający kosztowne nie ponosi przy zgłoszeniu. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. 328-0